

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2020r.,
sprawy **W. W.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 4 września 2019r., sygn. akt X Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 11 grudnia 2018r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć W. W. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z 11 grudnia 2018r., uznał W. W. za winnego popełnienia dwóch przestępstw: z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzył mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu apelacji obrońcy i oskarżonego, wyrokiem z 4 września 2019r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego obrońca podniósł zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego, żądając uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, ewentualnie uniewinnienia skazanego.

W odpowiedzi na kasację oskarżyciel publiczny wniosł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna (art. 535 § 3 k.p.k.).

Wbrew stanowisku przedstawionemu przez obrońcę, uzasadnienie zaskarżonego kasacją orzeczenia spełniało wymogi z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W pisemnej argumentacji rozstrzygnięcia utrzymującego w mocy wyrok pierwszoinstancyjny Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji w bezdyskusyjnie prawidłowy sposób. Drobiazgowa analiza procedowania Sądu Okręgowego prowadziła do wniosku, że trafnie przyjął on, iż Sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Wobec właściwych i przekonujących wniosków płynących z uzasadnienia Sądu odwoławczego wskazane w kasacji naruszenie reguł przeprowadzenia kontroli instancyjnej w istocie było krytyką przyjętych przez orzekające w sprawie Sądy ustaleń faktycznych. Trudno też nie dostrzec, że kasacja stanowiła powtórzenie skargi apelacyjnej oraz że zabrakło w niej argumentów wskazujących na to, iż Sąd Okręgowy w W. uchybił rażąco obowiązkom spoczywającym na sądzie odwoławczym. Wobec tego, że powielanie na obecnym etapie postępowania prawidłowych argumentów Sądu odwoławczego i zaaprobowanego przez niego wyroku Sądu I instancji nie jest rolą Sądu Najwyższego, wypadało odesłać autora omawianego nadzwyczajnego środka zaskarżenia do uzasadnienia Sądu *ad quem*, natomiast w ramach kontroli kasacyjnej jedynie wzmocnić argumentację w nich zawartą. Przede wszystkim wskazane przez Sądy obu instancji dowody ze źródeł osobowych były wystarczające do dokonania w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie obydwu zarzucanych skazanemu czynów. Nie ma żadnych wątpliwości, że W. W. dopuścił się przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. wobec K. K. . Pokrzywdzona rozpoznała sprawcę i opisała przebieg zdarzenia, natomiast wyjaśnienia W. W. w tych fragmentach, w których przyznał się do popełnienia czynu, korelują z jej relacją. Próba zakwestionowania oceny zeznania J. S. przez skarżącego nie powiodła się, ponieważ alibi przedstawione przez tego świadka nie

podało w wątpliwość popełnienia przez skazanego zarzucanego mu czynu. Odnośnie drugiego popełnionego przez W. W. przestępstwa, tj. czynu z art. 291 § 1 k.k., linia obrony prowadząca do wniosku, że sprawca znalazł się przypadkowo w kradzionym samochodzie, nie mogła odnieść oczekiwanego skutku w postaci uniewinnienia W. W. . Przedstawionej tezie przeczyło bowiem zachowanie skazanego, który na widok policji zaczął uciekać, oraz zeznania świadków, którzy potwierdzili, że skazany wraz z R. J. korzystali z samochodu wspólnie.

W przedmiotowej sprawie powołaną notatką urzędową z k. 14 nie zastąpiono dowodu, a jedynie wsparto dostępny i pełny materiał dowodowy jej treścią. Takie techniczne wykorzystanie notatki nie obrażało przepisu art. 174 k.p.k., który nie zabrania wykorzystania, obok wyjaśnień i zeznań, notatek urzędowych, o ile nie dochodzi wówczas do zastąpienia dowodu.

Z powyższych powodów Sąd Najwyższy postanowił jak w dyspozytywnej części orzeczenia, a kosztami za postępowanie kasacyjne obciążył skazanego po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.